PIĄTEK
13 stycznia 1950 roku

CZY WIESZ, NIE WIESZ

ROK V. Nr 13 (1141)

# SŁOWO POLSKIE

DZIŚ 4 STRONY

CENA 5 zł

WYDANIE A

BIBLIOTEKA WE WROCŁAWIU

## W ŚWIETLE DNIA

### „Operacja w wielkim stylu"

*Powoli zacieracje się w naszej pamięci tragiczne dni hitlerowskiej okupacji. Czasem tylko zły sen przypomni nam strzały na ulicach, łapanki, pokrzykiwanie gestapowskich wieszczy. Gotowi jesteśmy nawet niekiedy sądzić, że te hitlerowskie metody gwałtu i bezprawia należą całkowicie już do przeszłości. Ale nie pozwalą nam na to sama rzeczywistość. Odgłosy, jakie dochodzą nas ze „świata zachodniej kultury" świadczą o tym, że faszyzm znajduje godnych następców i kontynuatorów.*

*Do szeregu gwałtów i bezprawi władz francuskich wobec naszych rodaków we Francji, które niejednokrotnie już omawialiśmy na łamach naszego pisma, dodać musimy jeszcze jedno. Policja „socjalisty" Mocha wyprawiła ostatniej nocy na wielką łapankę po ulicach Paryża i innych miast Francji. Przeprowadzono „operację w wielkim stylu" — jak wyraża się reakcyjny brukowiec „France - Soir", aresztowano blisko pięćdziesięciu Polaków, wśród których znalazło się kilku urzędników naszych placówek we Francji, a także przedstawicieli agencji PAP, red. Mieczysław Bibrowski. Łączą widać na jakiś wielki pożów, policja „francuska nie po przestała na aresztowaniu red. Bibrowskiego, ale dokonała również kilkugodzinnej rewizji w jego mieszkaniu.*

*Jednocześnie zamknięto osiem organizacji polskich, działających we Francji. Już same ich nazwy dostatecznie wymowne świadczą o ich „wywrotowym" charakterze. Jest wśród nich wp. tak „niebezpieczna" dla całości Francji organizacja, jak Związek Kobiet Polskich, skupiający w swych szeregach m. in. wielką ilość praktykujących katolickich, członkiń kółek różańcowych. Znajdziemy na liście zakazanych stowarzyszeń Związek Polskich Inwalidów Wojennych, który zrzesza b. uczestników pierwszej (powtarzam wyj: pierwszej) wojny światowej, a więc ludzi, którzy służyli jeszcze Francji Clemenceau i Focha.*

*Zakazano działalności Związku Polaków Uczestników Walki z okupantem hitlerowskim, udyńszających krwią swoją — francuską ziemię, z którego 400 członków nosi na swych piersiach bojowe odznaczenia Francuskie fn. in. kilka Legii Honorowych). Zamknięto TUR, organizację, która miała cechę szerszą: oświatę wśród robotników. Zamknięto Radę Narodową Polaków we Francji, która w czasie okupacji ośmieliła się mobilizować masy polskich emigrantów do walki o wolność Francji.*

*Wszystkie te „niebezpieczne" organizacje przypominają widać obecnym władzom Francji żyć żywo bohaterskie czyny Polaków z ruchu oporu. Trzeba je zatrzeć, wymazać z ludzkiej pamięci, aby tym łatwiej narzucić całej Francji reżim antyludowy i reakcyjny.*

*Rząd francuski pragnąłby mieć w swym kraju zakładnika nieświadomionej masę emigrantów, którzy pociągnie znaczną część z ewentualnej międzynarodową solidarność robotniczą.*

*W tym celu stosuje się policyjne operacje nie tyle w „wielkim stylu", ale w stylu brudnym, odrażającym, budzącym gniew i oburzenie każdego uczciwego człowieka.*

*(Szym)*

## Himmlerowskie metody policji Mocha

# Masowa łapanka Polaków na ulicach stolicy Francji

### 30 samochodów w akcji terrorystycznej
### Rozwiązanie polskich organizacji społecznych

**PARYŻ. (PAP) W godzinach rannych dnia 12 bm. policja Mocha przeprowadziła zmowu brutalną, masową łapankę wśród Polaków we Francji.**

Jak podaje południowy dziennik „France Soir", 30 samochodów policyjnych uczest niczyło w samym tylko Paryżu w antypolskiej akcji terrorystycznej, którą ostatniej nocy określa jako „operację w wielkim stylu". Akcja ta objęła również inne miasta Francji.

Akcja odznaczała się wyjątkową — nawet jak na policję francuską — brutalnością. W lokalach organizacji polskich i w mieszkaniach polskich przeprowadzono wcalogodzinne rewizje, przy czym w niektórych wypadkach fun kcjonariusze Mocha posunęli się do zrywania podłóg. Wielu aresztowanym Polakom funkcjonariusze policji francuskiej okazali nakazy aresztowania i przeprowadzenia rewizji, wystawione in blanco jeszcze 26 listopada 1949 r.

Ofiarą akcji policyjnej padł między innymi wieloletni przedstawiciel PAP w Paryżu, znany publicysta i publicysta, red. Mieczysław Bibrowski, uczestnik ruchu oporu we Francji. Aresztowanie red. Bibrowskiego, akredytowanego w Paryżu, stanowi jeszcze jeden akt pogwałcenia przez policję Mocha elementarnych norm międzynarodowych i podstawowych zasad wolności prasy. W mieszkaniu jego przeprowadzono gruntowną rewizję.

Aresztowani też zostali: zna na literatka polska Maria Jarochowska — redaktorka „Gazety Polskiej", i wicekonsul polski w Tulouzie — ob. Woźniak. W Paryżu aresztowano ob. Bachlera, urzędnika ambasady R. P. i delegata Polskiego Komitetu Chopinowskiego, któremu nakazano opuścić Francję w ciągu 48 go dzin. Aresztowani zostali rów nież m. in.: urzędnik konsulatu RP w Paryżu Skrzypek, urzędnicy konsulatu w Lille: Kulawczyk i Kajman, dyrektor administracyjny „Gazety Polskiej" Orlos, prokurent banku PKO Studziński, członkowie Rady Narodowej Białek i Binecki, działacz organizacji Pomocy Ojczyźnie Kalita oraz wielu innych.

Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw wewnętrznych zakomunikował, że w wyniku akcji aresztowano 50 Polaków.

Oficjalna agencja francuska AFP podaje, że rząd francuski postanowił rozwiązać demokratyczne polskie organizacje społeczne i kulturalne we Francji. Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw wewnętrznych zakomunikował, że następujące organizacje polskie we Francji zostaną rozwiązane: Rada Narodowa Polaków we Francji, Organizacja Pomocy Ojczyźnie (OPO), Związek Polaków byłych Uczestników Ruchu Oporu, Związek Kobiet Polskich im. Marii Konopnickiej, Organizacja Młodzieży Polskiej „Grunwald", TUR, Związek Polskich Inwalidów Wojennych i Związek Nauczycielstwa Polskiego we Francji.

Wiadomości o nowej fali prześladowań we Francji wywołały głębokie oburzenie w szerokich kołach francuskiej opinii publicznej.

## Protest Ambasady RP

PARYŻ (PAP). Ambasada R. P. w Paryżu złożyła we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych protest przeciwko bezpodstawnym aresztowaniom, wysiedleniom Polaków oraz przeciwko prześladowaniu Polaków i organizacji polskich we Francji.

## Reorganizacja przemysłu mineralnego

WARSZAWA (PAP). Zarządzeniem ministra Przemysłu Lekkiego utworzone zostały dwa nowe Centralne Zarządy Przemysłowe, które wyodrębnione zostały z istniejącego dotychczas Centralnego Zarządu Przemysłu Mineralnego.

W wyniku przeprowadzonej reorganizacji istnieją obecnie 3 zamiast jednego centralne zarządu, a mianowicie: CZP Szklarsko - Ceramiczny obejmujący produkcję szkła, porcelany, fajansu i kamionki, CZP Ceramiki Budowlanej obejmujący produkcję cegły i kafli oraz CZP Mineralnego, który produkuje cement, wapno, kamień, surowce mineralne, papę i izolacje.

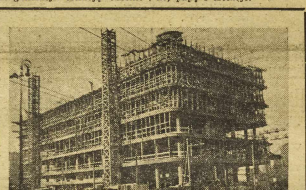

*Budowa gmachu PDT na skrzyżowaniu ul. Brackiej i al. Sikorskiego w Warszawie* Fot. Film Polski

## Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). — 11 stycznia br. odbyło się pod przewodnictwem Obywatela Prezydenta R. P. — 96 kolejne posiedzenie Rady Państwa.

Na posiedzeniu tym Rada Państwa zatwierdziła budżety na rok 1950 wszystkich czterastu wojewódzkich związków samorządowych.

## Polityka rządu francuskiego sprzeczna z interesami pokoju

PARYŻ (PAP). Towarzystwo przyjaźni francusko-polskiej opublikowało komunikat, stwierdzający, że rząd francuski, wierny sługa Stanów Zjednoczonych dąży do pogorszenia stosunków francusko-polskich.

Rząd francuski, kontynuując antypolską akcję, zaaresztował około 50 obywateli polskich.

Towarzystwo stwierdza następujące fakty, charakteryzujące politykę rządu francuskiego wobec Polski:

1) Około 400 tysięcy polskiej emigracji pracującej żyje we Francji pod terrorem policyjnym.

2) Rząd francuski nie wysyła delegacji handlowej do Polski, co naraża gospodarkę Francji na stratę w wysokości 40 miliardów franków.

3) Polskie ugrupowania faszystowskie nigdy nie były nie pokojone przez policję francuską. Ani jeden agent Gestapo nawet po wybuchu bomby przed ambasadą R. P., nie został aresztowany ani wysiedlony przez policję.

4) Antypolską politykę rządu francuskiego wiąże się ściśle z agresywnymi planami amerykańskimi, przy czym rząd francuski ujawnił wobec opinii publicznej, że stracił całkowicie swą niezawisłość i wszelkie poczucie interesu narodowego.

5) Posunięcia rządu francuskiego dowodzą, że rząd ten woli sojusz z faszystowskimi militarystycznymi Niemcami zachodnimi od sojuszu z demokratyczną i pokój miłującą Polską.

W konkluzji towarzystwo przyjaźni francusko - polskiej podkreśla, że rząd francuski prowadzi politykę sprzeczną z interesami Francji i Polski, sprzeczną z interesami pokoju.

## Pienarne posiedzenie Wojew. Komitetu Obrońców Pokoju

WROCŁAW. W dniu 14 bm. o godz. 10 odbędzie się w Urzędzie Wojewódzkim sala Nr 421, plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju z udziałem przewodniczących Powiatowych Komitetów Obrońców Pokoju.

## Uruchomienie Banku Rzemiosła i Handlu

WARSZAWA (PAP). W ramach nowego systemu bankowego, stanowiącego instrument władzy ludowej w budowie ustroju socjalistycznego — został powołany do życia Bank Rzemiosła i Handlu.

Bank ten powstał na bazie Banku Związku Spółek Zarobkowych i włączył do swej działalności niektóre agendy EKO, Banku Handlowego i Banku Gospodarstwa Spółdzielczego.

Zadaniem banku jest finansowanie i kontrola spółdzielni pracy, rzemiosła i handlu nieuspołecznionego oraz drobnego przemysłu prywatnego.

## De Nicola premierem Włoch?

RZYM (PAP). Po dymisji dotychczasowego rządu włoskiego rozpoczęły się narady między przyszłemi republikami a poszczególnymi osobistościami politycznymi w sprawie utworzenia nowego gabinetu. Jako pierwszy zaproszony został do prezydenta Enrico de Nicola, b. prezydent republiki.

## Kino ruchome — dar z CSR

WARSZAWA (PAP). — Czechosłowacki min. Rolnictwa — Juliusz Diuris — przesłał ministrowi rolnictwa i R. R. — Janowi Dąb - Kociołowi kino ruchome, składające się z samochodu i dźwiękowego aparatu projekcyjnego

## Wymiana not między francuskim MSZ i Ambasadą RP w Paryżu

WARSZAWA (PAP) Ambasada R. P. w Paryżu otrzymała w dniu 7. I. br. następującą notę od francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła ambasadzie polskiej pozdrowienia i ma zaszczyt zakomunikować, że rząd francuski nie uważa, by obecnie istniały były korzystne dla rozpoczęcia rokowań, przewidywanych w celu wznowienia rocznego francusko-polskiego układu handlowego.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych byłoby wdzięczne, gdyby ambasada polska zechciała o tym poinformować swój rząd."

W odpowiedzi ambasada polska skierowała do francuskiego MSZ następującą notę:

„Ambasada Polska w Paryżu przesyła wyrazy poważania Ministerstwu Spraw Zagranicznych i ma zaszczyt potwierdzić odbiór jego noty z dnia 7 stycznia 1950 roku, dotyczącej nie wszczęcia negocjacji, przewidzianych na dzień 7 stycznia 1950 roku w sprawie odnowienia polsko-francuskiej rocznej umowy handlowej i z polecenia swojego rządu komunikuje co następuje:

Rząd R. P. jest zdania, że obecne okoliczności, na które wspomniana nota się powołuje, nie usprawiedliwiają decyzji rządu francuskiego i czyni rząd francuski odpowiedzialnym również za przyszły rozwój całokształtu stosunków gospodarczych polsko - francuskich".

## Dzień na Ziemiach Zachodnich

### Rekordowy sukces racjonalizatorów jeleniogórskiej wytwórni optycznej

● JELENIA GÓRA. Dwaj pracownicy jeleniogórskiej Wytwórni Optycznej — Alojzy Piekarski, majster palników i Zbigniew Urbanowicz, konstruktor — dokonali rekordowego usprawnienia pracy, które pozwala podnieść wydajność produkcji o 7,500 procent.

Skonstruowali oni aparat do mechanicznego zatapiania rurek szklanych, który to proces dotychczas wykonywany był ręcznie.

Usprawnienie to jest żywym przykładem współpracy robotnika z technikiem, uwieńczonej znakomitym wynikiem.

### Gratulacje dla przodowników pracy

● OPOLE. Centralny Zarząd PGR w Warszawie przesłał specjalne gratulacje i wyrazy uznania następującym przodownikom pracy: Mikołajowi Zienkiewiczowi, traktorzyście w zespole Kochochłonice, pow. kluczborski, Stefanowi Marczakowi, traktorzyście nad. Wydale w zespole Wojownice w pow. racibórskim i Piotrowi Ozięboskiemu, formalowi zespołu Krapkowice w pow. opolskim. (Olsz).

### 1805 nagród dla pracowników PGR

● OPOLE. Współzawodnictwo pracy wśród robotników i pracowników PGR okręgu opolskiego zatacza coraz szersze kręgi. W trzecim i czwartym etapie współzawodnictwa nagrody pieniężne otrzymało 1805 osób. (Olsz).

### Piękne wyniki współzawodnictwa nadleśnictw

● WAŁBRZYCH. Doskonałe wyniki we współzawodnictwie pracy uzyskali pracownicy Nadleśnictw Państwowych pow. wałbrzyskiego. Nadleśnictwo wałbrzyskie ma już wykonany w 60 proc plan na rok bieżący, a nadleśnictwo głuszyckie i dolińskie — po 45 proc. wykonanego planu na 1950 r.

### Doskonały nawóz z osuszanych ścieków

● WAŁBRZYCH. Znakomite wyniki osiągnęła Oczyszczalnia Ścieków w Piaskowej Górze pod Wałbrzychem, przy padkowo natrafiwszy na pomysł zużywania osuszanych ścieków jako nawozu sztucznego pod warzywa.

Rezultaty przeszły wszelkie oczekiwania. Po dokonaniu na ukowych badań okazało się, że nawóz ściekowy obfituje w tak potrzebny warzywom azot.

### Sukces hodowlany pow. żarskiego

● ŻARY. Dzielnie spisują się rolnicy powiatu żarskiego. Mimo, że rok 1950 dopiero nie dawno się rozpoczął plan kontraktacji trzody chlewnej na pierwszy kwartał 1950 r. został wykonany w 100 proc. Plan na kwartał drugi wykonano w pow. żarskim w 70,5 proc.

Imponujące wyniki osiągnięto pomimo suszy, która w ub. roku nawiedziła te okolice, uje jeszcze odbijając się na zbiorach paszy.

## Erich Koch osadzony w więzieniu mokotowskim

WARSZAWA (PAP). — 12 bm. przywieziony został do Warszawy i osadzony w więzieniu mokotowskim hitlerowski zbrodniarz wojenny Erich Koch.

W roku 1941 objął on stanowisko szefa zarządu cywilnego okręgu białostockiego. Odpowiedzialny on jest za masowe aresztowania i mordy polskiej ludności cywilnej, eksterminację ludności żydowskiej oraz pensjonariuszy przytułków dla starców i kalek.

BERLIN (PAP). „Tägliche Rundschau" donosi, że jugosłowiańska misja wojskowa w Berlinie oraz jej oddziały w zachodnich Niemczech zajmują się intensywnie werbunkiem niemieckich specjalistów lotniczych.

## Oszczędność — podstawa naszej gospodarki narodowej

# Twórcza inicjatywa ludzi pracy

Złe świadectwo wystawia sobie gospodarz, który pracując wydajnie, traci jednak część owoców swej pracy przez niewłaściwe gospodarowanie surowcami, przez marnotrawstwo i zbędne wydatki. Takie właśnie złe świadectwo wystawiały sobie niektóre zakłady pracy przed wprowadzeniem systemu „O".

Olbrzymie sumy, zaoszczędzone w wyniku stosowania tego systemu, zostawił min. Dąbrowski w swoim sprawozdaniu, złożonym na posiedzeniu Rady Ministrów. Z cyfr wynika, że system „O" dał naszej gospodarce w ciągu trzech kwartałów ub. roku 120 milionów złotych, t.j. 110 proc. rocznego planu oszczędności na rok 1949.

Olbrzymia ta suma została niezwłocznie zużytkowana na nowe inwestycje, na poprawę warunków bytu klasy robotniczej, na przyśpieszenie tempa budowy przemysłu.

### OSZCZĘDNOŚCI i „OSZCZĘDNOŚCI"

Jakimi drogami uzyskana została ta suma?

Zgłaszając setki i tysiące pomysłów, racjonalizatorskich, pomysłów, które w skali krajowej dały wielomiliardowe oszczędności, robotnicy nie ogranicznyli się do tej formy uczestnictwa w akcji „O". Walka z marnotrawstwem, z nadmiernym zużyciem narzędzi, materiałów pomocniczych i surowca była także jedną z głównych czynnych form oszczędności. Na naradach wytwórczych robotnicy wskazywali sposoby i źródła, z których można było osiągnąć dodatkowe sumy, „pouczali dyrekcje fabryki, odkie trzeba się przeskoczyć racjlnalizmu systemu „O" i jakimi sposobami można z nimi walczyć. Tam, gdzie sprawa oszczędzania i przeciwdziałania marnotrawstwu zainteresowania była cała załoga zakładu — system „O" dał doskonałe rezultaty.

### NIEWYCZERPANE ŹRÓDŁA

Stosując ścisłą kontrolę gospodarki każdego przedsiębiorstwa, zwalczając niewzasadnie wydatki, przyśpieszając obieg środków obrotowych — zaoszczędzono olbrzymie sumy. Na zagadnienie tego zwrócili uwagę Rada Ministrów, poleca się wszystkim przedsiębiorstwom opracować ścisłe normy i wskaźniki techniczne, walczyć z „chomikami przemysłowymi" — t. zn. z ludźmi, którzy myśli że pojęcie „gospodarczy zakładowego" gromadzą niepotrzebne, nadmierne zapasy. Likwidacja remontów, zaległych szybkich niepotrzebnie w składach jednej fabryki, podczas gdy inny zakład ma na nie braki danych materiałów, zmniejszanie do właściwych rozmiarów zapasów surowcowych — to sposoby, dzięki którym zaoszczędzono i zaoszczędzi się setki milionów złotych. Zastosowanie materiałów zastępczych w miejsce drogich i nieraz trudnych do otrzymania surowców, tam gdzie można ich użyć bez uszczerbku dla jakości produktów, jest dodatkowym, olbrzymim rezerwuarem oszczędności.

### PAPIERKOWE PODEJŚCIE

W toku realizacji systemu „O" ujawniły się także w pierwszym okresie pewne niedociągnięcia, wyrażające się przede wszystkim w biurokratycznym, „papierkowym" podejściu do tak poważnej sprawy, jaką jest zagadnienie planomej akcji oszczędnościowej.

Najszkodliwszym objawem był dający się tu i ówdzie zauważyć lekceważący stosunek wyższych kadr technicznych i odpowiedzialnego kierownictwa do usprawnień i pomysłów robotniczych, dokonywanych przez robotników. Usprawnienia, których wcześniejsze zastosowanie mogło przynieść dodatkowe miliony złotych oszczędności, wędrowały od biura do biurka nieraz przez kilka miesięcy, lub z karygodną bezproską odkładane były „pod sukno".

Jednym z niedociągnięć dotychczasowego przebiegu akcji było także i to, że wynalazek lub pomysłowe, dokonane w jednej fabryce, nie zawsze wy dostawały się poza jej mury. Było to wynikiem swoiście pojętego „lokalnego patriotyzmu", a czasem niedbalstwem, lub po prostu robotą zamasko wanych wrogów, którzy wykorzystując wyżej podane momenty, przeciwstawiali się rozpowszechnieniu danego usprawnienia, widząc w tym jeszcze jedną możliwość szkodzenia Polsce Ludowej.

### ROZSZERZYĆ I POGŁĘBIĆ

Większość zaobserwowanych w pierwszym okresie niedociągnięć należy już dziś do przeszłości, przede wszystkim dzięki działalności organizacji partyjnych i Rad Zakładowych, które mobilizowały załogi fabryk i przedsiębiorstw do rozszerzenia i usprawnienia akcji oszczędnościowej.

Stosunek ogółu pracowników do systemu „O" wyraził najlepiej ruch współzawodnictwa w oszczędności, zainicjowany przez Jana Walaszczyka, tokarza PZO w Warszawie. „Książeczki Oszczędności", w których zapisywane są osiągnięcia każdego robotnika racjonalizatora i oszczędności wca, stały się potężnym bodźcem do rozwoju akcji oszczędnościowej, wskazując jednocześ nie jej nowe źródła.

Na apel Walaszczyka odpowiedziała klasa robotnicza całej Polski. Tysiące robotników podjęły nowe zobowiązania oszczędnościowe, tysiące przystąpiły do tej akcji.

Na nowym etapie budowy socjalistycznej Polski — w pla nie sześcioletnim, system „O" towarzyszyć nam będzie stale, oszczędność bowiem to podstawa i źródło prawa naszej gospodarki.

Ryszard Sługocki

## Reflektorem po świecie

● „Socjaliści" na służbie imperializmu
● Z dróg amerykańskiego konserwatyzmu
● Działalność amerykańskiej gestapo

Prawicowi socjaliści typu Blumsa, Moch, Ramadiera, Meyera, Guy Molleta i innych, są aktywnymi realizatorami antynarodowej polityki marshallizacji i amerykanizacji Francji. Są oni również zapoczątkowcami zwarcia agresywnego paktu atlantyckiego i samobójczej dla Francji polityki w stosunku do Niemiec Zachodnich — polityki odrodzenia niemieckiego militaryzmu i faszyzmu.

Prawicowi socjaliści sprzyjają faktycznie kontynuowaniu niesprawiedliwej, zaborczej wojny kolonizatorów francuskich przeciwko narodowi Vietnamu. Na skutek ich starań, francuski budżet wojskowy stale pęcznieje, a Francja przeistacza się w wielką mięsą armatniego dla awantur imperialistów amerykańskich.

Francuscy socjaliści usiłują się niby rzecznikami korzystnej dla imperialistów amerykańskich polityki, tak zwanej propagandami jek ideologii. Nawołują oni do zwyciężania z niezawisłości narodowej, występują w obronie burżuazyjnego kosmopolityzmu. „Wykorzenijcie przesądy suwerenności narodowej" — wzywa jeden z przyjaciół Bluma — Paul Boncour.

Francuska partia socjalistyczna przeżywa obecnie głęboki kryzys: w ciągu ostatnich lat liczebność jej szeregów zmalała trzykrotnie. Obecnie liczy ona około 100.000 członków.

Wielu socjalistów, którzy wierzyli Blumowi i jego przyjaciołom opuszcza szeregi partii.

Harold Collins, student wydziału sztuk pięknych uniwersytetu amerykańskiego w Waszyngtonie, studiom uniwersyteckim namalował w jednej z sal uczelni, im. La Fayette'a fresku pt. „Ze den Świat".

Wyrażono zgodę.

Collins namalował grupę robotników amerykańskich, uginających się pod symbolicznie przyrobionym ciężarem losu. Nad nimi umieścił postać: rozwieszonego generała, starszego człowieka, przyrzekającego bombą oraz intelektualisty z nieszczęśliwą miną, siedzącego na płocie. Po lewej stronie widoczni są uśmiechnięci, pełni życia robotnicy rosyjscy i wy ciągniętymi dłońmi do swych em rykańskich towarzyszy.

Na bierzącym zebraniu studentów praca Collinsa została napiętnowana jako „groźna propaganda komunistyczna".

Oskarżony odpowiedział: „To, w to wierzę, to jest prawda, opiera się na moich osobistych obserwacjach i doświadczeniach".

Collins oczywiście zakończenie, nie dając mu więcej dojść do głosu. W powstętej rezolucji studentów „groźna siła surowe dzieło Collinsa, nie wnikając w jego arty styczne i ideologiczne założenia..."

Collins — jak widzimy — do zro zumiał temu. Gdyby pod tytułem „Jeden Świat" namalował kilku amerykańskich generałów, Biskiego Wschodu, Południowej Ameryki itd. zbyt zajętych w mocnym i trudnym do rozerwania uścisku z Wujem Samem — wówczas zastużyłby na pochwałę...

Nowojorski „Daily Worker" donosi: „Amerykańskie ministerstwo obrony sprawuje nadzór prawie nad każdym robotnikiem USA. Armia ponosicieli i policyjnych szpiegów zatruwa życie robotników kadłubów, produkujących materiały wojenne. Nad tej przyszłosowanych do rozpoczęcia tego rodzaju produkcji.

Jeszcze szpiegowska donosy wydziałowi zbrojeń w ministerstwie wojny oraz głównodowodzący armii USA — wszelkie szczegóły, związane z życiem, działalnością polityczną i społeczną, pochodzenia mi, przyzwyczajeniami i wyglądem zewnętrznym każdego robotnika. Wszystkie te dane przechowuje są w specjalnych kartotekach.

Klasyfikacja robotników, uznanych za „niebezpiecznych" jest tak rozległa, iż praktycznie biorąc, każdy robotnik jest w pewnym sensie „podejrzany" przez określony tym mianem.". Wzorując się na przykładzie moscowskim, również zarządy towarzystw przemysłowych stosują tę klasyfikację, wydalając robotników z zakładów — bojowych związkowców.

## Pomnik Mickiewicza będzie odsłonięty 28 b. m.

WARSZAWA (PAP) Ostatnie prace nad odbudową pomnika Adama Mickiewicza dobiegają końca. Ukończono już całkowicie patynowanie statuy wieszcza, wykończono alegoryczne ozdoby architektoniczne frontowej strony pomnika.

Do wykonania pozostały jeszcze drobne fragmenty prac, jak umocowanie lir i palmy na podium statuy, co nastąpi po zdjęciu rusztowań. W najbliższych dniach ustawiona będzie kamienna balustrada otaczająca granitową podstawę cokołu pomnika.

Odsłonięcie pomnika Mickiewicza nastąpi 28 bm. Uroczystość ta zakończy rok mickiewiczowski, którego obchodom cały naród polski i cała słowiańszczyzna złożyła hołd wielkiemu szermierzowi idei wolności i postępu, wielkiemu poecie narodów słowiańskich.

## Usprawnienie handlu spożywczego dzięki połączeniu hurtu PCH i „Społem"

WARSZAWA. (PAP) Sprawnie i w przewidzianym terminie zakończone zostały prace, związane z utworzeniem jednolitej sieci hurtowego handlu spożywczego, którą zastąpiła dwa istniejące do 1 stycznia br. przedsiębiorstwa hurtowe w tej dziedzinie — Państwowa Centrala Handlowa i Centralę Spożywczą „Społem".

Zadaniem nowopowstałego Przedsiębiorstwa Państwowo-Spółdzielczego „Centrala Spożywcza" jest hurtowe zaopatrywanie handlu detalicznego dla obsługi ludności miast i osiedli robotniczych oraz zakładów żywienia zbiorowego w artykuły spożywcze — zarówno produkcji przemysłowej, jak rolnej i z importu (artykuły kolonialne). W okres się przejściowym Centrala Spożywcza zaopatrywać będzie również sklepy spółdzielczości spożywczów w artykuły odzieżowe, galanterię, artykuły gospodarstwa domowego, chemikalia, zabawki i artykuły sportowe.

Przejęcie przez nową centralę wszystkich istniejących hurtowni, dawnej PCH i CSS, przyczynia się do dalszego usprawnienia handlu przez stworzenie w miastach jednolitych ośrodków odpowiedzialnych za zaopatrzenie w artykuły spożywcze oraz przez bardziej racjonalne wykorzystanie posiadanych pomieszczeń magazynowych. Znaczne oszczędności przyniesie ponadto likwidacja dotychczasowego dublowania się hurtowni obu organizacji handlowych.

Likwidująca się PCH prowadzi w okresie przejściowym blisko 1.200 własnych sklepów spożywczych, które odpowiednio przekazywać będzie Przedsiębiorstwom Miejskiego Handlu Detalicznego oraz spółdzielczość miejskiej i wiejskiej, wszystkim dotychczasowym organizacjom handlu detalicznego.

## Robotnicza krew na ulicach Modeny

Sześciu robotników zostało zabitych. Sześciu walczy ze śmiercią... Odnieśli rany, gdy wyszli na ulice miasta manifestować przeciw zamknięciu sławnowni „Usi Masersti"... Policja strzelała bez ostrzeżenia...

Oto niektóre zdania z suchych komunikatów telegraficznych o zajściach w Modenie, z komunikatów, które wywołały potężną falę strajków i protestów we Włoszech, które szerokim echem rozeszły się po całym świecie.

Wypadki modeńskie są bar dzo głębokim i symptomatycznym wyrazem sytuacji w zmar shallowanych Włoszech i we wszystkich t.zw. krajach zachodnio-europejskich. Rząd zajmuje się wyprzedażą swego kraju. Oddaje amerykańskiemu kapitałowi fabryki, kopalnie, komunikację. W nawale zajęć, zwiększonych z przyimowaniem gości atlantyckich i z rozgrywkami wewnętrz i międzypartyjnymi, nie ma czasu, by zająć się tak drobnymi sprawami, jak rosnące bezrobocie, głód i nędza.

Postulaty świata pracy są z zasady lekceważone. Daleko prościej rozwiązać je przy pomocy kilku oddziałów policji Scelby, niż przy pomocy reform społecznych i ekonomicznych. W wyniku takiej polity ki we Włoszech w przeciągu dwóch miesięcy dokonano czterech krwawych napadów na ludzi pracy.

Oto plony polityki chadeka de Gasperi, czule protegowanego przez Watykan, faworyzowanego przez arcy- „demokratyczną" Ameryką. Nie pow stydziłby się takich rezultatów i Mussolini. Tylko, że od czasów faszystowskiej dyktatury wiele się zmieniło. I lek komślnie postępują ci leaderzy partyjni we Włoszech i ich mocodawcy, którzy nie bio rą pod uwagę dokonanych przemian. Krwawe zamachy na robotników nie złamią ich ducha bojowego; w odpowiedzi na zbrodnie policji Scelby całe Włochy odpowiedziały strajkami protestacyjnymi, a niewielkie miasto Modena uro sło do symbolu walki mas pracujących.

200 tys. osób kroczyło za pogrzebem ofiar krwawych ulic. Z całego świata napływają tysiące depesz, wyrażających solidarność dla bohaterskiego walczącego z swe prawa klasy robotniczej Włoch. Również CRZZ wystosowała telegram do Włoskiej Konfederacji Pracy. Przed minęły już czasy, gdy robotnicza krew czerwieniła bruk Krakowa, Zagłębia Dąbrowskiego, Łodzi. Masy pracujące Polski dobrze jednak pamiętają lata walki z uciskiem burżuazyjnym w pełni potrafią ocenić niejfomność postawy włoskich towarzyszy.

Robotnicy polscy za pośrednictwem Centralnej Rady Związków Zawodowych przesyłają włoskim towarzyszom słowa otuchy i wiary w zwycięstwo wspólnej sprawy robotników całego świata:

„Jesteśmy świadomi zracze nia waszej walki — jesteśmy również świadomi i pewni wa szego zwycięstwa".

Erbe

## Niemcy ze strefy zachodnich nie chcą służyć w wojsku

BERLIN (PAP) „Berliner Zeitung" donosi z Monachium, że kierownik tzw. „Koła z Nauheim" prof. Noack zainicjował kampanię przeciwko wprowadzeniu służby wojskowej w Niemczech zachodnich.

Prof. Noack zwrócił się do ludności Niemiec zachodnich z odezwą, aby nie stosowała się do rozkazów w sprawie poboru wojskowego ani też nie brała udziału w produkowaniu sprzętu wojennego.

## 100 pomysłów kolejarzy szczecińskich

SZCZECIN (PAP) Na terenie Szczecińskiego Okręgu Kolei Państwowych zgłoszono dotychczas 100 pomysłów racjonalizatorskich, których zastosowanie przyniesie gospodarce milionowe oszczędności.

Już na terenie województwa szczecińskiego jest ich przeszło 40. Gromadzą ludzi żądnych wiedzy, pragnących rozszerzyć swe wiadomości, podnosić poziom umysłowy. Przeważającym elementem na kursach są młodzi robotnicy, ponieważ ci, którzy nie ukończyło nawet 7 klasowej szkoły podstawowej. W licznych zespołach są już przodownicy pracy.

Właśnie dla nich zorganizowała Delegatura „Czytelnika" w dniach 12, 13 i 14 stycznia kurs we Wrocławiu. Przyjechało 22 osoby. Są tłaczki z Bolkowa i z Piławy Górnej, robotnicy z fabryki pieców w Niemczy, z kamieniołomów. Są też rolnicy.

W ciągu 3 dni zaznajomią się oni z metodami pracy w zespołach samokształceniowych, poznają technikę uczenia się z książek i organizację nauki. Przedmiotem wykładów instruktorskich będzie też technika czytania, metody ocena pracowywania referatów, a także sposoby prowadzenia ze bań naukowych i dyskusji.

Na otwarcie kursu przybyli kierownicy szkolenia samokształceniowego ob. Żywiecki z Warszawy, delegat PZPR prof. Stahl, insp. Paszkot i Jankowski, delegat ZMP.

Po zagajeniu i powitaniu ze branych przez inspektora Paszkota, głos zabrał prof. Stahl, wygłaszając referat ideologiczny o roli oświaty i kultury w budownictwie socja lizmu. Wykład ten stanowił program szkoleniowy, obejmujący w ciągu 8 godzin zarówno teorię, jak też ćwiczenia praktyczne.

Kursanci mają zapewnione bezpłatne wyżywienie i pomieszczenie. Wszystkie kłopoty wziął na siebie „Czytelnik". Po 3 dniach przodownicy zespołów samokształceniowych wyjadą, aby na swych terenach z nowym zapałem rozpocząć pracę.

Następny kurs odbędzie się w końcu stycznia b. r. (cen).

## W skrótach

● LONDYN. Ministerstwo spraw wewnętrznych przyznało obecnie obywatelstwo brytyjskie Oberfuhrerowi SS członkowi partii nazistowskiej i podwładnemu Ribbentroppa w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych Karl von Loeschowi.

NOWY JORK. W środę zakończył się 98-dniowy strajk personelu administracyjnego i technicznego egzemplarskich linii lotniczych. Dyrekcja zaakceptowała żądania strajkujących w sprawie podwyżki płac.

● PARYŻ. Praktykant konsula tu R. P. w Lille, 26-letni Stefan Skrobała usiłował popełnić samobójstwo.

Po przewiezieniu Skrobały do szpitala, lekarze orzekli, że życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Reakcyjna część prasy francuskiej usiłuje nadać temu „sensacyjnemu" wypadkowi tło polityczne.

## Praca oświatowa Spółdz. Wyd.-Oświat. „Czytelnik"

# Kurs dla przodowników w zespołach samokształcenia

Stosunkowo mało ludzi zda je sobie dokładnie sprawę z całokształtu pracy Spółdzielni Oświatowo - Wydawniczej „Czytelnik". Utarło się przekonanie, że „Czytelnik" wydaje tylko gazety i drukuje książki. Prace kulturalno oświatowa tej wielkiej instytucji ocenia się nieraz z perspektywy oblepionego afiszami i sloganami samochodu, przybywającego do odległej miejscowości z nowym transportem książek i pism. A przecież jest to tylko jeden fragment, jeden wycinek wielkiej oświatowej roboty, prowadzonej wśród najszerszych warstw. Dalszym zajęciem tej pracy jest organizowanie wśród robotników i chłopów, a głównie wśród młodzieży z tych warstw — zespołów samokształceniowych. Pod okiem wszędzie docierających instruktorów, dzięki bezpłatnej lekturze, dostarczonej przez „Czytelnika" rosną jak grzyby po deszczu zespoły samokształceniowe.

Chcąc ułatwić pracę tym zespołom samokształceniowych, pozwalają na to, aby na swych terenach z nowym zapałem rozpocząć pracę.

Na terenie województwa szczecińskiego jest ich przeszło 40. Gromadzą ludzi żądnych wiedzy, pragnących rozszerzyć swe wiadomości, podnosić poziom umysłowy. Przeważającym elementem na kursach są młodzi robotnicy, ponieważ ci, którzy nie ukończyło nawet 7 klasowej szkoły podstawowej. W licznych zespołach są już przodownicy pracy.

Właśnie dla nich zorganizowała Delegatura „Czytelnika" w dniach 12, 13 i 14 stycznia kurs we Wrocławiu. Przyjechało 22 osoby. Są tłaczki z Bolkowa i z Piławy Górnej, robotnicy z fabryki pieców w Niemczy, z kamieniołomów. Są też rolnicy.

W ciągu 3 dni zaznajomią się oni z metodami pracy w zespołach samokształceniowych, poznają technikę uczenia się z książek i organizację nauki. Przedmiotem wykładów instruktorskich będzie też technika czytania, metody oceny

# SŁOWO SPORTOWE

## Premiera zapaśników wrocławskich Stal — Pafawag walczą o punkty

W najbliższą niedzielę będziemy świadkami spotkania zapaśniczego z ex-ty rozgrywek o mistrzostwo ligi zapaśniczej.

Na sali „Energetyk" spotka się nasz reprezentant Stal-Pafawag z zmiennicką z Nowego Bytomia. Nasi przedstawiciele chcą przegrać swój pierwszy mecz z Kolejarzem Poznań 5:3, to jednak mają szanse na uzyskanie dobrego wyniku z tą silną drużyną.

Z drugiej strony — goście repre zentują bardzo wysoki poziom. Wynik remisowy z drużynowym mistrzem Polski, Związkowcem Mysłowice mówi sam za siebie. W drużynie gości najsilniejszymi punktami są wicemistrzowie Polski — Marcok i Kusz, oraz Borkowy. U nas Smól, Konieczny i mistrz Polski Krymalskim I.

Na maęie ufrzymy ósemki w następujących zestawieniach. (Goście na pierwszym miejscu).

Waga muszaz: Kępny — Gorgol. Tutaj jest nasza pierwsza szansa uzyskania punktu, bo Kępny jest najsłabszym punktem drużyny gości. W koguciej ujrzymy Kolela w walce ze Śmólem. I w tym wypadku przewidujemy punkt dla wrocławian.

W piórkowej Marcok, który jest w dużej formie uzyska pierwszy punkt dla gości, w walce z Konieczniym.

W lekkiej Kusz spotka się z Chomiczewskim. Po tej walce przewidujemy stan remisowy spotkania.

W półśredniej Kuligowski I stoczy ciekawą walkę z Krysmalskim III. Wynikiu tutaj trudno przewidzieć, ale liczymy po cichu na zwycięstwo naszego pupila.

W średniej Kuligowski II — Bartóg. Wszystko przemawia za zwycięstwem gościa, ale możemy być świadkami niespodzianki.

W półciężkiej Zgryzek jest bezszans w walce z będącym w dobrej formie Krysmalskim II.

W ciężkiej Borkowy powinien stoczyć piękną walkę z Krysmalskim I. Liczymy na zwycięstwo mistrza Polski i na punkt dla Wrocławia.

Według naszych przewidywań wagoniarze powinni wyjść z tego spotkania zwycięsko, ale biorąc pod uwagę poprzedni wynik pości, uważamy, że remis będzie też suk cesem. (jot)

## Po klęsce w Bytomiu Mecz Wrocław — Kraków

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie na krytym basenie przy ul. Teatralnej cie kawy międzyokręgowy mecz pływacki pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Wrocławia. Spotkanie to rozegrane zostanie w ramach rozgrywek o puchar PZP. Oba okręgi bardzo starannie przygotowują się do tego meczu. *Krakowianie, którzy z pływakami naszego okręgu mają stare porachunki (zeszłoroczna przegrana różnicą jednego punktu w spotkaniu o puchar prez. Kupczyńskiego), zapewiedzieli sobie przyjazd do stolicy Dolnego Śląska w najsilniejszym składzie z* Rybkowiem, Ciężkim, Kękusiem, Kowalskim I, Kowalskim II, Dobranowską i Szymańską na czele.

Wrocławianie przeciwstawia ją gościom silny skład: Mazurowski, Lewicki, Gomółka, Prancuk, Petrusewicz, Komorowski, Jaśkiewicz, Iwanowski, Kratochwil, Maternowska, Soroka, Gładyszówna, Kirchnerówna, Jagodziński, Jastnowska.

Niedzielne spotkanie zapowiada się więc bardzo ciekawie i licznym zwolennikom tego sportu z pewnością dostarczy wiele emocji. Zwycięzcę tego meczu będzie dziś już wytypować, jak nas jednak zapewniają wrocławianie, będą oni za wszelką cenę dążyć do zrehabilitowania się za ostatni pogrom w Bytomiu. (v)

### Gratulujemy

Redakcja sportowa „Slo wa Polskiego" składa serdeczne gratulacje: red. Miedzianowskiemu, repr. Polski Antczakowi i szermierzowi AZS Makrzewskiemu z okazji urodzin synów, prosząc o przekazanie powinszowań w imiu wszystkich przyjaciół sportu dolnośląskiego Małżonkom.

**Sportowi polskiemu przy było zatem trzech zdrowych i silnych juniorów!**

Sezon zimowy w Leningradzie przyniósł liczne zawody w pomieszczeniach krytych, w czasie których uzyskiwano nowe rekordy juniorów. Pisarewa w skoku wzwyż uzyskała 1,52 m, a młodziutki Dmytryn w skoku o tyczce osiągnął wysokość 3.28 m.

## Wrocław-Łódź

W sobotę o godz. 19,30 odbędzie się spotkanie międzyokręgowe Dolny Śląsk — Łódź. Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się i zrozumieniu Zjed. Energetycznego — DOZTS uzyskał na to spotkanie dużą salę Świetlicy (plac. Powstańców Śląskich 9) — obok przystanku tramw. 1, 11, 14 dwa, cal kowicie zradiofonizowana, oraz posiada centralne ogrzewanie. Dojazd tramw. 1, 11, 14 (z przystanku od ul. Świerczewskiego).

Przypominamy, że w ramach tego spotkania odbędzie się rewanżowy mecz z mistrzem Łodzi Krzyżskiem, któremu nasz mistrz uległ na turnieju eliminacyjnym przed mistrzostwami świata w Warszawie.

Zawody rewanżowe w niedzielę od godz. 19 rozegrane zostaną w świetlicy ZZK na Dworcu Świebodzkim.

## Może być smutna niespodzianka i duży sukces bokserów

Rozgrywki ligowe rozpoczynamy z pewnymi mieczami. *We Wrocławiu Pafawag, najsilniejszy dziś zespół okręgu walczy z kolejarzem Poznań. Wrocławianie marzą po cichu o awansie do pierwszej ligi,* co przy udziale kompletnej ósemki ze Sztokiem, Matułą i Pajmadowskim jest możliwe. Rywalem — ŁKS, będzie miał na pewno ciężkie zadanie: wrocławianie przypuszczalnie wygrają mecz niedzielny wyraźnie, chociaż Kolejarz bardzo się podciągnął. Walczą m. in. Kaźmierczak, Wytyk, Janaszko i Świderski oraz Czajkowski, Paska, Szczepan, Krupiński, Kucharski z Pafawagu.

*Gorzej jest z Ogniwem.* Brak Głębockiego, Waligi, Hozbonia, niepewny start Kurowskich, stawia klub przed ciężkim zadaniem wygrania z Cracovią w Krakowie. W razie porażki przed Ogniwem staje widmo spadku z ligi.

W trzeciej parze spotkają się ŁKS i Warta.

Walki ligowe będą w tym układzie tak emocjonujące wrocławian jak nigdy dotychczas.

## Kronika i komunikaty

14. I. 1950 tj. w sobotę o godz. 19 tej odbędzie się zebranie sekcji hokejowej AZS. Uprasza się członków oraz sympatyków o jak najtrzmniejsze przybycie.

* * *

Na krytej pływalni odbywa się obecnie kurs dla sędziów pływackich. Zajęcia praktyczne i teoretyczne odbywają się we wtorki i piątki. Zakończenie kursu nastąpi w ostatnich dniach stycznia. (v)

* * *

Okręgowy Związek Pływacki Wrocławski obecnie bezpłatną naukę pływania, na którą zgłosiło się 200 adeptów tej sztuki. Lekcje pływania odbywają się codziennie przed południem i po południu. (v)

* * *

16 bm. odbędzie się we wrocław skim Klubie Studenta otwarcie turnieju szachowego akademickiego mistrzostwo Wrocławia. Protektorat nad turniejem objął rektor U. I. P. prof. dr Stanisław Kulczyński. (v)

Sędziowie kandydaci OZB proszeni są o zgłoszenie się w sekretariacie Wr. OZB przy Podwalu Oławskim 2a po odbiór legitymacji sędziowskich.

**Cynkarkę i frezarkę górną KUPIMY natychmiast lub WYDZIERŻAWIMY**

Spółdzielnia Gospodarcza, Sobótka, koło Wrocławia, ul. Kościuszki 48. 171

SPÓŁDZIELNIA PRACY **»Motor i Karoseria«** WE WROCŁAWIU ul. Traugutta 103

**Zatrudni natychmiast: Rutynowaną maszynistkę**

z praktyką biurową na zastęp stwo, na okres 3-ch miesięcy. Wynagrodzenie wg. umowy. K-137

## RADIO

14 STYCZNIA (SOBOTA) 1950 R.

Program I

8,40 Głos mąsz kobiety 8,50 Muz. 9,15 Wszechn. 9,45 Muz. 10,10 Skrzynka PCK 10,10 Muz. rozr. 10,50 Inform. 10,55 Aud. szkol. 11,15 Aud. liter. 11,35 Muz i pieśni 11,57 Sygnał 12,04 Dziennik 12,25 Muz. 12,30 Aud. dla wsi 12,56 Na swojską nutę 16,00 Dziennik 16,20 Muzyka Liszta 17,00 Aud. liter. 17,15 Muz. Jędrzej Sniadecki 17,50 Muz. 18,20 Głos mąsj Kobiety 18,40 Z naszych pieśni 19,00 Muz. polska 20,00 Dzien. 20,40 Muz. tan. 21,30 Wszechnica 21,35 Muz. 22,00 Dobranoc 23,00 Ost. wiadom. 23,10 Muz. 24,00 Hymn.

Program II

5,13 Sygnał 5,15 Wiadom. 5,20 Konc. z Pragi 6,00 Wiadom. 6,05 Gimnast. 6,15 Muzyka rozr. 6,45 Dzien. 7,10 Muz. 7,50 Aud. dla kobiet 8,00 Muz. 8,15 Wiadomości 11,57 Sygnał 12,04 Dziennik 12,25 Muz. 12,30 Aud. dla wsi 12,55 Na swojską nutę 13,30 Muz. szkoł. 14,00 Przegl. kultur. 14,10 Aud. przyrod. tyg. 14,15 Wiadom. D. Śl. 14,25 Muz. 14,35 Koncert ulubiony 15,10 Utwory komp. polsk. 15,20 Ptaki i zwierzęta 16,00 Dzien. 16,30 Fel. lit. 16,35 Muz. 16,40 Sport 16,45 Szachy wczasow. 16,55 Muz. 17,00 Przy sobocie po robocie 18,00 Z kraju i ze świata 18,15 Muz. 18,40 Wiadom. 19,00 Aud. dla Jugosł. 20,00 Dzien. 20,40 Śpiewajmy pieśni robotn. 21,00 Konc. wyk. 21,40 Aud. liter. 22,00 Aud. dla Jugosł. 22,15 Muz. 22,30 Konc. 23,00 Wiadom. 23,15 Muz. 24,00 Hymn.

## OGŁOSZENIA DROBNE

### HANDLOWE

MEBLE komplety, pojedyńcze, pianina, tapczany kupno-sprzedaż. Sta lina 131. K 3238

TRAWĘ morską, włókno puszczę Zakład Tapicerski Katowice, Stanisława 5.

SPRZEDAM krowę wysokomleczną. Ul. Boya-Żeleńskiego 25 (Karłowice). 244

RADIO 8-lampowe 4 zakresowe „Saba" do sprzedania. Wydomość Rzeźnicza 10/3. 245

OKAZJA! Sprzedam fortepian krzywy bardzo dobry. Oporów, Piastów 45. 229

SPRZEDAM konie z płaz Uberczyka od Pl. 18. B. Chrobrego 30/1. 241

SPRZEDAM maszynę do szycia gabinetową i przemysłową „P.A.S. Krystal" Poczmarska 20 m. 3. Dojazd I lub 14 przystanek pocz ty. 264

### ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubio na legitymacje Żołnierza Zawodowego nr 2919 Szamawska Janina, Nowa Ruda. K 132

UNIEWAŻNIAM indeks WSH nr 3[illegible] na nazwisko Gałecki Jarosława 251

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez MO Wrocław. Wiśniewski Stanisław. K 135

ZGUBIONO legitymację Ludowo Handlowego, od cinek zaadresowania na nazwisko Gluszak Zofia, Karpacz. K 131

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez jednostkę wojskową nr 2032 na nazwisko Zalewska Bronisława. 235

UNIEWAŻNIAM odcinki wymeldowania na nazwi sko Mazankowska Janina, Antonina, Zofia, wydane przez gm. Malczyce. 232

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczenia od Pl. na nazwisko Klukaszewski Aleksy. 227

SKRADZIONO portfel z dowodem osobistym, świadectwem obywatelstwa, odcinek zameldowania na nazwisko Błałoń czyk Mela. 238

ZGUBIONO książkę wojskową, legitymację, odcinek zameldowania wydany w Katowicach na nazwisko Szwed Stefan. 242

UNIEWAŻNIAM skradzione orzeczenie odszkodowawcze wyd. przez WOJ. Oddz. PUR we Wrocławiu z dn. 19. III. 1946 r. nr rej. 19746 na nazwisko Degs Piotr Wrocław, Grabiszyńska 241. 246

SKRADZIONO: zaświadczenie obywatelstwa polskiego, OUL-u na nazwisko Czajkowska, Wrocław, Morcinek Jadwiga. 247

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację Zw. Zaw. Kuwalek Anna. 233

PRZY ul. Lwowskiej zgubiono obwódkę ze szkłem od zegarka Zwrot wynagrodzę. Janiszewska, Prosta 46/7. 239

### POSAD POSZUKUJĄ

TECHNIK dentystyczny poszukuje pracy. Łaskawe na „Słowo Polskie" pod „B. G.". 223

### LOKALE

URZĘDNICZKA poszuku je pokoju umeblowanego. Zgłoszenia „Słowo Polskie" „W. M.", 231

KAWALER poszukuje pokoju sublokatorskiego bez mebli lub umeblowanego. Zgłoszenia „Słowo Polskie" „Natychmiast". 236

ZAMIENIĘ 3 pokoje kuchnia, komfort środmiejście na 4—5 pokoi kuchnia komfort. „Słowo Polskie" pod „Natychmiast".

STUDENT poszukuje pokoju na dwie osoby. Zgłoszenie pod „Pilne". 238

DWAJ studenci Politechniki pracujący poszukują pokoju z wygodami. „Słowo Polskie" „Okręg Śląsk". 243

SAMOTNY poszukuje umeblowanego pokoju, użytkowość łazienki. Zgłosze nia „Słowo Polskie" pod „Rym". 248

DOBRZE sytuowana osoba poszukuje pokoju sublokator, z wygodami. Cena obojętna. Zgłoszenia do „Słowa Polskiego" pod „Lokator". 250

### POSZUKIWANIA

MARIĘ Narkiewicz, ostatnio zamieszkałą w Winie, o obecnie nieznanym miejscu pobytu wzywa Sąd Okręgowy we Wrocławiu, ul. Sądowa nr 1 do zgłoszenia się w sprawie rozwodowej I C 1073/48 wytoczonej przez jej męża Stanisława. 235

### RÓŻNE

ZOSTAWIONĄ teczkę proszę odebrać u kierowcy taksówki nr 76. 239

ZAGINĄŁ pies wyżeł ostrowłosy, brązowy z drapiasty. Odprowadzić lub wskazać miejsce pobytu za nagrodą. Ostrzega się przed nabyciem. Wrocław Gen. Świerczewskiego 91 m. 5. 266

## S. † P.

## Józef Orłowski

profesor Państw. Liceum Komunikacyjnego we Wrocławiu b. wizytator Kuratorium Lwowskiego

przeżywszy lat 66 zmarł dn. 1. I. 1950 r. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej parafii św. Rodziny na cmentarz na Sępolnie nastąpi w sobotę dn. 14 bm. o godz. 14.30.

Żona i Rodzina

Msza św. za dusze śp. Zmarłego zostanie odprawiona w poniedziałek, dn. 16 bm. o godz. 8 rano w kościele parafii św. Rodziny. 260

## Szczecin — J. Góra w meczach Spójni

(Żuk). W niedzielę w Jeleniej Górze w sali sportowej przy ul. Jackowskiego dojdzie do ciekawego spotkania piłkarskiego pomiędzy ósemką „Spójni" szczecińskiej, a jej jeleniogórską imienniczką. Mecz zapowiada się nadzwyczaj interesująco, ze względu na wyrównany poziom obu drużyn. Gospodarze zygnalizują swój najsilniejszy skład z Lindnerem, Pomykiem, Kopusiem i Kokoruzdem na czele. Początek spotkania o godz. 12-tej.

## Gwardia i Ogniwo są w klasie A

WGiD OZKSS zweryfikował ostatnie rozrywki siatkówki o mistrzostwo klasy B. Stan rozgrywek finałowych po weryfikacji przedstawia się następująco:

| | |
|---|---|
| Gwardia Wrocław | 8:0 |
| Ogniwo Wrocław | 6:2 |
| Związkowiec Brzeg | 4:4 |
| Kolejarz Wrocław | 1:7 |
| Włókniarz Bielawa | 1:7 |

Na podstawie tej tabelki do klasy A wchodzą Gwardia Wrocław i Ogniwo Wrocław. (v)

**Uwaga Akademicy! WPISY na Kurs Samochodowy** przyjmuje się codziennie 8—10 na Politechnice. Smoluchowskiego 25/32 do 18 b. m. 249

V. Szkoła Ogólnokształcąca Stopnia Podstawowego I Licealnego we Wrocławiu, przy ul. Jemiołowej Nr. 59, (róg Ruskiej) zatrudni od 1 lutego 1950 r.

**Pracownika w charakterze sekretarza szkolnego**

Informacje w Dyrekcji szkoły. K 136

**Przetarg nieograniczony**

Zarząd Państwowego Uzdrowiska Świeradów-Zdrój ogłasza przetarg nieograniczony na 1-go kotła w wieku lat 15 i 1-go muła w wieku lat 16. Oferty składać do Zarządu Państwowego Uzdrowiska do dnia 18. I. 1950 r. godz. 12-ta. Konie do obejrzenia codzien nie w godz. od 8—16. K 133

## Po klęsce w Bytomiu Mecz Wrocław — Kraków

KUPON

Lista najlepszych sportowców dolnośląskich w 1949 roku

1. ...
2. ...
3. ...
4. ...
5. ...
6. ...
7. ...
8. ...
9. ...
10. ...

Nazwisko głosującego:

Adres:

132)

BANDA TUCKERA

POWIEŚĆ PRZYWOLERTA

Tłumaczyła Róża Czekańska - Heymanowa

Dziewczęta chórem życzyły jej dobrej zabawy. Jedna z nich powiedziała: — Pamiętaj, nie zrób nic takiego, czego ja bym nie zrobiła na twoim miejscu.

Na to Doris odpowiedziała:

— Nie mogę sobie tego wyobrazić, kochanie.

*

Z początku stali w barze i zastanawiali się, dokąd pójść. Doris wypiła tylko kieliszek sherry. Popijała drobnymi łykami, podczas gdy Henryk wychylał spiesznie jedną po drugiej szklankę whisky, z wodą i bez i proponował, że zawiezie Doris do pewnego wytwornego lokalu, gdzie zbiera się najlepsze towarzystwo. Posłuchają modnego śpiewaka, który śpiewa w wyrafinowany sposób niepryzwoite piosenki, przy czym sam sobie akompaniuje na fortepianie. Mówił, że wszyscy ci ludzie z najlepszych sfer po prostu pożerają śpiewaka oczami, na co Doris powiedziała, że nie wierzy, aby prawdziwie eleganckie towarzystwo mogło w ten sposób zachowywać się.

Niech pani tylko zajrzy do kroniki towarzyskiej. Znajdzie tam pani ich całą historię. Śluby, rozwody, jedni żenią się, żeby się rozwieść, inni rozwodzą się, żeby się ożenić. Przecież ktoś musi ich podnieczać — tłumaczył jej — żeby mogli tyle razy przebrnąć przez tę męczącą procedurę wciąż z tymi samymi partnerami i partnerkami lub ich wiernymi kopiami.

— Pan przesadza — powiedziała Doris, a potem dodała: — Ale niech pan mówi dalej, to jest z zachwytem oczekiwała, a jednocześnie z zachwytu ścisnęła w ręku kieliszek.

— Ależ nie — zapewniał ją. — To prawda, wydrukowana czarno na białym w kronice „Towarzyskiego Informatora". Kupię pani egzemplarz, to pani sama przeczyta. A zresztą cóż to za sens czytać o tym w starej, nudnej książce, gdy możemy to zobaczyć w życiu, o jedną ulicę dalej, tuż za rogiem.

— A jak pan to nazywa? — zapytała Doris odważnie i nieprzymuszenie.

— Ja to nazywam domem publicznym.

— Ach! — zawstydziła się Doris. — Nie zrozumiałam... Myślałam... ale...

— Widzi pani, jak to wyszło — powiedział bez uśmiechu.— Starałem się znaleźć nazwę, która by pani nie zażenowała, ale pani nie zechciała mi pomóc. W każdym razie obraz jest jasny. Widzi pani w salonie młodzieńców zapinających marynarki i poprawiających krawaty w oczekiwaniu na dziewczyny, które zjawiają się, by ich zrujnować! Zrujnować fizycznie i moralnie.

— Wielki Boże, czyż tak być bywa naprawdę?

— Tak, naprawdę się. Za jedną chwilę rozkoszy.

W oczach Henryka błysnęło podniecenie, ale gdy spojrzał na Doris, podniecenie minęło i powiedział do niej pogardliwie:

— Niech pani nie nadrabia miną. Pani jest jeszcze dzieckiem, sama pani to wie. Po co udaje pani przede mną dorosłą kobietę? — Widząc, że jej sztuczna wesołość zgasła, zanim zdążyła mu odpowiedzieć, dodał ujmująco: — Bo pani jest moją piosenką milosną. Będzie pani pamiętała? Moją miłosną piosenką, jedyną, której słów nie zapomnę.

Położył dłoń na jej ręce i miękko, ciepło uściskał. Doris przez chwilę patrzyła na ich splecione ręce, a potem stanowczo i ostentacyjnie cofnęła swoją. Henryk wybuchnął śmiechem. Śmiejąc się nachylił się do niej, śmiejąc się objął ją ramieniem i przytulił do siebie.

— Jesteś cudowna! — zawołał. — Dla mnie po prostu wymarzona! Co pani wiesz o tym, Doris?

Stanowczym ruchem wysunęła się z jego objęć, otuliła się szczelniej płaszczem i poprawiła kapelusz. Mimo to na twarzy jej błysnęło zadowolenie.

— Widzę, że pan nie lubi trzaić darennie czasu, panie Wheelock — bąknęła zmieszana.

Słowa jej stropiły, a nawet zaniepokoiły Wheelocka. Nie z tą myślą objął ją ramieniem. Rozesmiał się niepewnie. Ale śmiech ten nie odegnał niepokoju? Trzymając ją w objęciach nie czuł żadnego podniecenia. Wyczuwał jej ciało pod płaszczem, lecz jego ramię spoczywało martwo na niej, a on sam nie ożywił się wcale pod tym dotknieciem. Było w tym coś przeciwnego naturze. Normalny mężczyzna... Poczucie samotności kamieniem legło mu na piersi.

— Co to jest? — zawołał głośno. — Co się ze mną dzieje?

Twarz Doris zastygła w przerażeniu.

— Chcę powiedzieć — rzekł popiesznie — że pani jest pierwszą osobą od lat, która mnie obeła z tropu. Mówiliśmy przed chwilą o śpiewaku, którego będziemy słuchali, gdy tylko skończymy pić, o śpiewaku, ulubieńcu wyższych sfer, i o tym, że wykwintni panowie, właściciele grubych książeczek czekowych, subtelne damy upiększone perłowymi dekoltach siedzą i czekają, żeby przyszedł i śpiewem oraz trącaniem w klawisze polaskotał ich zmysły.

— Nie wiem, doprawdy, czy pan żartuje, czy też mówi poważnie.

— Poważnie. Zupełnie poważnie. Sama zobaczysz, jak towarzystwo z wyższych sfer siedzi tam i czeka na zjawienie się śpiewaka.

— Ani myśle.

— Owszem, zobaczysz. Pójdziemy tam. Sama się przekonasz.

Potem nie patrząc na nią, lecz błądząc wzrokiem od swego kieliszka ku jej nogom, zaczął jej tłumaczyć niskim, wzburzonym głosem, dlaczego ów śpiewak uwielbiany jest za niezwykłego.

— Ten facet tak potrafi pieścić każde brudne słowo, tak akcentować każdy dwuznacznik i w taki sposób zawieszać głos między słowami, że nawet pauzy stają się nieprzyzwoite. W jego interpretacji słowo „miłość" brzmi jak „lubieżność". Ten kunszt uczynił go bogatym i uwielbianym przez towarzystwo.

Henryk spostrzegł, że Doris patrzy na niego ze zgrozą.

— Tak, tak! — ciągnął z przekonaniem — tak właśnie przeczy. — Taki to kunszt posiada ten człowiek! — Uśmiechnął się drwiąco.

Doris skrzywiła się z niesmakiem. — Jeśli pan nie ma nic przeciwko temu, to wolałbym pójść gdzie indziej.

Henryk roześmiał się. — Jak sobie życzysz. Dzisiajszy wieczór należy do ciebie. Chcę być dzisiaj tamtym człowiekiem z rubinem. Pamiętasz? Już ci o tym opowiadałem. Podarował pewnej dziewczynie rubin i nie żądał w zamian niczego, bo był człowiekiem zepsutym, złym, strasznym, zdegenerowanym, potworem. Dziś jestem właśnie takim potworem. — Doris zaczęła się ironicznie spojrzenie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

*Szczerze*

## Monity MRN

**Około 3 tys. wrocławian ukarano w roku ubiegłym mandatami karnymi, niejednokrotnie dość poważnymi, za pijaństwo. Cyfra ta bynajmniej nie obejmuje wszystkich wypadków, a tylko takie, które nastręczyły interwencję M.O.**

**Kary te nie skutkują, bo chociaż liczymy dopiero kilkanaście dni nowego roku, a już sypią się licznie nowe.**

**W okresie przed Wystawą ZO, powzięta została przez MRN uchwała, zakazująca sprzedaży alkoholu w pewne określone dni. Uchwała ta uszczona na czas trwania WZO, a później o niej zapomniano.**

**MRN w październiku ub. roku wezwała Zarząd Miasta, by wydał zarządzenie, ograniczające sprzedaż alkoholu w dni wypłat. Zarząd Miejski dz dzia linia bodnie nie znalazł czasu na wydanie takiego zarządzenia, jakkolwiek był w tej sprawie przez MRN dwukrotnie monitowany.**

**Wydaje się, że ZM powinien respektować uchwały MRN i spodziewamy się, że w najbliższym czasie takie zarządzenie się ukaże. Wpłynie to niewątpliwie na zmniejszenie ilości mandatów karnych.**

**Przypominamy, że zakaz sprzedawania alkoholu w niedziele i święta do godz. 14-ej dotyczacas obowiązuje w naszym mieście i warto, ażeby stosowano się do niego.**

**Tuwicz**

## NOTATNIK WROCŁAWSKI

WEHIKUŁY WROCŁAWSKIE nazywane autobusami ugięły się przed mrozem i przewiewami odmówiły wczoraj posłuszeństwa. Mieszkańcy Pilsko Pola i innych osiedli zmuszeni byli do dalekich marszów. Sytuacja autobusów miejskich jest już poważna i jeśli szybko nie nadejdą nowe, obiecane, trzeba chyba będzie uruchomić ciężarówki.

NIEBAWEM BĘDZIE ZAMKNIĘTA bardzo ciekawa wystawa opraw książki, mieszcząca się w Bibliotece Uniwersyteckiej. Możemy ją zwiedzać jeszcze do 15 stycznia.

NOWE WKŁADKI NA MIĘSO wydał Zarząd Miasta. Są one używane przez 13 tygodni i zawierają 14 numerów przy czym N 14 służy jako zapasowy.

ZMIANĘ WYPIEKU CHLEBA, która ma nastąpić 15 stycznia mówi Cech Piekarzy na zebraniu informacyjnym, które odbędzie się 14 bm. o godz. 14-tej.

TRZY KURSY dla głuchoniemych analfabetów utworzono przy szkole dla głuchoniemych. Są to pierwsze tego rodzaju kursy na Dolnym Śląsku.

STUDENCI ZLS-OWCY z wydziału prawnego i humanistycznego zbierają się w niedzielę 15 stycznia o godz. 16-tej w Domu Partyzanta przy ul. Komuny Paryskiej 72. Obecność obowiązkowa.

STALIN, BUDOWNICZY SOCJALIZMU — pogadanka pod takim tytułem odbędzie się 14 bm. o godz. 14 w świetlicy Związku Bojowników o Wolność (Podwale Oławskie 19). Zarząd zaprasza wszystkich członków oddziału na pogadankę.

STUDIO DZIECIĘCE ZMP „Dzieci Wrocławia" wystawia 15 stycznia o godz. 15 w sali Teatru Popularnego bajkę Krasnoludki i Duryńskiej pt. „O Jasiu Brudasiu". W drugiej części wystąpi ze pół tanecznej, po czym odbędą się gry i zabawy. Już dziś można nabyć bilet w przedsprzedaży. Ka sa Teatru czynna jest od 15-tej.

FILM I REFERAT z dziedziny ochrony sądów nie zajmą uwagi dzierżawców ogródków tej niedzieli, bo świetlica filmowców (Olszewskiego 35) jest zajęta. Wobec tego przełożono pokaz i prelekcję na niedzielę w dniu 29 stycznia. Początek o 13-ej.

KOŁO SD na Sępolnie zbiera się na zebranie dziś o godz. 15 w lokalu przy ul. Wróblewskiego 12.

100 MALCÓW Z MATKAMI przybyło na „Gwiazdkę" urządzoną przez komitet opieki społecznej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Po występie zespołu artystycznego Fabryki Pomp i Wodowrzy i małym podwieczorku rozdano malcom paczki z odzieżą, owocami i łakociami.

ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW NIEWIDOMYCH organizuje 15 bm. o godz. 16 koncert w sali Polskiego Radia na Krzykach. Wykonawcy: prof. Włodzimierz Bielajew, Mieczysław Pioch i Leon Przybyszewski. W programie fortepian, skrzypce, organy i śpiew solowy. Przedsprzedaż biletów w księgarni TPPR (Rynek 6) w dniu 13 i 14, a w dniu 15 od godz. 13 w kasie Radia.

NIEDALEKO OD SIEBIE na Rynku są dwa sklepy. Na jednym napis głosi „sklep wzorowy", a na drugim — „sklep wzorowy". Ta druga nazwa jest bardziej usprawiedliwiona.

CENTRALA HANDLOWA Przemysłu Elektrotechnicznego poleciła zarzerwować dla Wrocławskiego Spół.-Komit. Radiofonizacji Kraju 19 proc. radioodbiorników, które będą sprzedawane na 10 rat miesięcznych.

KARTA TRAMWAJOWA pracownicza ważna za okazaniem legitymacji Nr 166339 jest do odebrania w redakcji.

## Pierwsza kawiarnia PSS w gmachu Hotelu Europejskiego

Z miesiąca na miesiąc PSS rozbudowuje we Wrocławiu sieć lokalów, gospod ludowych i stołówek. Dotychczas brakowały tylko kawiarni, i cukierni PSS. W nadchodzącą niedzielę przy ulicy Świdnickiej, obok hotelu Europejskiego (dawniej Kriegsbad) odbędzie się otwarcie pierwszej kawiarni PSS. Przy 40 stolikach znajdą się pomieszczenia, jednorazowo, około 80 osób. Nowoczesny expres do kawy zawarantuje smakosom „nieagannyy" smak popularnego napoju, a „radiola" zaopatrzona w aparat radiowy i adaptor ma imitować orkiestrę. Ciaska własnej produkcji w różnych gatunkach sprzadawane będą po cenach niższych, niż w kawiarenkach prywatnych.

W styczniu PSS otworzy też 3 nowych gospod: w lokalu dawnego „Górala" przy ul. Curie Skłodowskiej, przy ul. Świdnickiej 10, Traugutta 104 (dawniej „Europejska), przy pl. Trzebnickim 1 (daw na „Kosinka") w Leśnicy ul. Średzka 41. Każda z tych gospod będzie wydawała śniadania obiady i kolacje.

Z Poznania sprowadza się nowoczesna urządzenie wnętrza. Jeśli transport nie zawiedzie w niedzielę popołudnie zasładą goście przy kawie w nowym lokalu PSS.

Reprezentacyjnym lokalem PSS-u będzie „Polonia", (cen)

OJCIEC Z SYNEM poszukują dwóch pokojów sublokatorskich. Wiadomość: „Słowo Polskie" dla red. W. D. Można telefonować 24-96 w godzinach 17 — 18. K 139

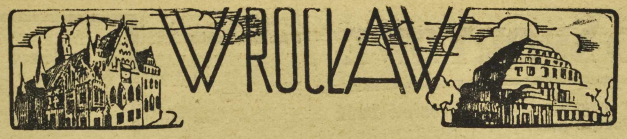


### Opóźnienia stosunkowo niewielkie

# Dzielni kolejarze i szoferzy

## zwalczają przeszkody stawiane przez zimę

Mróz wywołał zaburzenia w komunikacji kolejowej zarówno dalekobieżnej jak i podmiejskiej. Również na liniach PKS-u notowano zakłócenie regularności ruchu.

Prasa warszawska podaje o znacznych opóźnieniach pociągów. We Wrocławiu dzieje się podobnie — ale spóźnienia są mniejsze i sięgają do 2 godz. Wszystkie pociągi dalekobieżne były wczoraj opóźnione. Pociąg z Pragi Czeskiej spóźnił się o 1½ godz., pociągi z Pragi, Mysłia, Lubliniа, Szczecina i Jeleniej Góry miały przeciętnie po 70 — 80 minut spóźnienia.

Kolejarze stosują wszelkie środki w walce z mrozem. Tylko dzięki ich wytrwałości i pełnej poświęcenia pracy nie ma żadnych zakłóceń w ruchu.

Najczęstszym powodem opóźnień jest *zamarzanie przewodów ogrzewalnych, idących pod wagonami.* Mimo, że znajduje się w nich gorąca para, to jednak pod wpływem pędu powietrza w czasie biegu, przewody zamarzają w miejscach połączeń. Na stacjach trzeba je ogrzewać — co trwa długo.

Parowozy wytrzymują mrozy dobrze.

Już w najbliższych dniach, pociągi, które wyruszają z Wrocławia będą na godzinę przed podaniem ich na peron — ogrzewane, tak, że podróżni nie będą marzli do czasu przyczepienia lokomotywy.

Na wszystkich trasach podgórskich pracują już pługi śnieżne usuwając zaspy. Śnieg też nie spowodował żadnych przeszkód w ruchu.

Na liniach autobusowych PKS-u służbę pełnią świetnie przystosowane do najgorszych warunków zimy marki „Fiat" i „MAN" — „chodzące" na odparafinowanej mieszance roponej. Chociaż i tu zdarzają się opóźnienia do dwóch godzin — na ogół linie są obsługiwane według rozkładu. Jest wyłączna zasługa szoferów. Na jednej tylko linii do Kożuchowa przez Legnicę wstrzymano komunikację aż do odwołania.

Dla sprzętu PKS mróz nie jest tak groźny. Obawiają się go więcej kolejarzy, którym dyrekcja otrzyma na przydzie lila kożuchów... (Cen)

### Sygnał alarmowy

## Za dużo wypadków na ulicach

### Trzeba zaostrzyć kontrolę nad ruchem

Wraz z odbudową i rozwojem naszego miasta wzrasta nasilenie ruchu ulicznego. Zwiększaja się jednocześnie wymagania, jakie stawiać należy kierowcom pojazdów mechanicznych oraz tym, którzy przez ulice wędrują piechotą.

Ostatnio — jak stwierdzają organa MO — zanotowano znowu kilka wypadków, które powinny być dla wszystkich sygnałem alarmowym. Okazuje się, że kierowcy samochodów i motocykli za mało zwracają uwagi na przepisy o pierwszeństwie przejazdu, jakie mają pojazdy poruszające się po drodze głównej. To było np. przyczyną karambolu, jaki wydarzył się kilka dni temu obok mostu Pomorskiego. Drugim często spotykanym błędem, to brak wieczorem tylnych świateł ostrzegawczych, co również może spowodować wypadki.

Jakkolwiek przepisy normal nie nie ograniczają szybkości pojazdów mechanicznych, to jednak w większych skupiskach ludzkich wolno jeździć tylko z szybkością do 40 km na godzinę, a na skrzyżowaniach ulic nawet 8 km na godzinę. Jeśli jednak kierowca spowoduje wypadek, to nawet jeśli nie przekroczył dozwolonej szybkości, ponosi zań pełną od powiedzialność.

Natomiast straż pożarna, pogotowie i wozy M. O. zdążające do wypadku nie są ograniczone żadnymi przepisami ruchu i nawet jeśli regulujący ruch zamyka drogę, wszy te mogą się nie stosować do jego wskazówek.

Prawdziwą plagą naszego miasta są wysiadający i wsiadający w biegu do wozów tram wajowych. Liczne wypadki nie odstraszają śmiałków, a przecież w ostatnich dniach na Sę polnie 12 letni chłopiec znalazł śmierć pod kołami tramwaju, a na ul. Kościuszkiej niewiasta straciła nogę. Praw dopodobnie i to nie obejdzie się bez specjalnej akcji i wiele mandatów. (mat)

## Mróz się załamał

**Silna fala mrozu, która nadciągnęła do nas — zała mała się. Przy największym nasileniu zimna termometr wczoraj nad ranem spadł na 18 stopni poniżej zera. W ciągu dnia wczorajszego nastąpiło ocieplenie, barometr wskazał zniżkę w ciśnieniu powietrza i przy 5 stopniach mrozu mieliśmy opady śnieżne. Wieczorem nastąpiła odwilż.**

## Hallo tu »Słowo Polskie«!

Pierwsza fala silnego mrozu, która dotarła na Śląsk skoiei la nas do sprawdzenia, jak przedstawia się zabezpieczenie przewodów wodociągowych i rur kanałowych. Pytamy o to DYREKCJĘ WODOCIĄGÓW

— Przewody nasze na mieście pie są w niebezpieczeństwie — brzmi odpowiedź. Za krótko też trwał mróz, aby mógł poważnie zagrażać rurom domowym. Groźba powstanie wtedy, gdy fala zimna dłużej u nas zagości. Od dawna pragniemy ochronić mieszkańców miasta przed niespodziankami i zwróciliśmy się do Zarządu Nieruchomości o zabezpieczenie rur szczelnie klatek schodowych i piwnic.

Jak widać ochrona urządzeń domowych spoczywa w tej chwili na barkach Zarządu Nieruchomości. Druga fala mrozów będzie egzaminem, jak przedsiębiorstwo miejskie zabało o domy.

## Wspomnienia robotnika wrocławskiego

Z końcem grudnia ub. roku minął termin nadsyłania prac na ogłoszony przez Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii konkurs pt. „Wspomnienia robotnika wrocławskiego z lat 1945 — 1948". Niestety na termin nadesłano stosunkowo niewiele rękopisów

Zebranie sądu konkursowego, w skład którego wchodzą m. in. przedstawiciele ORZZ, Zw. Literatów MRN i in. odbędzie się dn. 21 stycznia.

Ogółem przewidziane są 3 nagrody — pierwsza w wysokości 50 tys. zł, druga 20 i trzecia 10 tys. zł. (—)

### Zespół bolączek

## Nowe kąpielisko w Leśnicy

### na próżno czeka na gości

Leśnica narzeka, zresztą zupełnie słusznie, że dotychczas ani jedna lampa nie oświetla ulic. Pytają nas leśniczanie, dla czego obwód miejski, liczący przeszło 70 tys. ludzi pozbawiony jest zupełnie światła uliczego.

Drugą bolączką Leśnicy, to brak świetlicy, a też dotychczas ani jedna lampa nie oświetla ulic. Pytają nas leśniczanie, dla czego obwód miejski, liczący przeszło 70 tys. ludzi pozbawiony jest zupełnie światła uliczego.

Trzecia bolączka to brak sali sportowej. W Leśnicy jest sporo młodzieży, specjalny oddział junaków, cóż kiedy nie mają gdzie odbywać ćwiczeń. Wprawdzie Leśnica posiada piękną halę sportową, ale jest ona jej nie wyremontowano. Z. M. wprawdzie obiecał oddać halę do użytku, ale skończyło się na obiecankach.

Mieszkańcy Leśnicy nie mają ochoty do kąpieli. Z końcem ubiegłego roku otrzymał piękny nie odremontowany zakład kąpielowy. Tymczasem mieszkańcy do kąpieli nie zachęcają i jak tak dalej pójdzie, to Zarząd Miejski chyba zmuszony będzie zakład zamknąć.

Sądzimy, że zakładem za mały, nie zachęca ludzi do leśnickie zakłady pracy, na których ciąży obowiązek dostarczania pracownikom bezpłatnych kąpieli, jeśli nie posiadają własnych urządzeń kąpielowych.

(tt)

## Fragment nowej powieści

### czyta dziś Wojciech Żukrowski

„Czwarki Literackie" nie mają ostatnio szczęścia do prelegentów. Już czwarty z kolei autentyczny sensacyjnoć swój przyjazd, zawiódł nieliczne (na szczęście) zebranych słuchaczy. Tym razem zawiódł nam sprawił Eugeniusz Paukszta, autor słynnej i jedynej dotychczas powieści o Ziemiach Zachodnich — „Trud ziemi nowej".

Sensacje uratował Wojciech Żukrowski, który odczytał doskonały stylistycznie i ciekawy ze względu na nawiązanie do tradycji i podłoże psychologiczne fragment przygotowywanej do druku powieści o Ziemiach Zachodnich.

Nowa powieść Żukrowskiego oparta jest na „realistyczno-fantastycznej" (wg. określenia autora) koncepcji i wdzięczą i zaznajamia nas ze światem przeżyć dziecka, mieszkającego na resztówce dworskiej.

Dziś będą mieli możność zapoznać się z fragmentami „Zabobonu" słuchacze na wieczorze w Klubie Studenta. (ig)

## Dzień studenta

KURS MARKSISTOWSKI

Koło Naukowe Prawników organizuje kurs marksistowski dla studentów Wydziału Prawno Ekonomicznego na 16 bm. Kalendarzyk wykładów zostanie podany w osobnym ogłoszeniu.

Zapisy na kurs w lokalu Koła Naukowego Prawników.

## Czarny król Harlemu 95)

NAPISAŁ J. JUNOSZA-GZOWSKI

*Joe teraz musi się ukrywać. — Bądź ostrożny. Z policją nie ma żartów! — przestrzegała go żona — najlepiej wyjedź na prowincję...*

*Howard znikł. Tego samego jednak dnia dom jego został otoczony kordonem policji.*

*Na spotkanie przedstawiciela władz wyszła Marva.*

*Gdzie pani mąż? — pytali.*

*— Nie wiem — odpowiedziała bez chwili namysłu.*

*Marvę zabrali z sobą wsadzili do samochodu.*

*Na chodniku rozpaczała stara Howardowa...*

Redaktor Naczelny: STANISŁAW ZIEMAK Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Oławska 10/11. Telefony: 27-54, 27-55, 24-96. Oddział redakcji „Słowa Polskiego" w Opolu Rynek 19, tel. - 222

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11—13. Redakcja naczelny w poniedziałek, środy i piątki 12—13. — Redakcja rękopisów nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada. F-1—10611

Wydawca i druk Spółdz. Wydawn. „CZYTELNIK" Wrocław Oława 10/11. — PRENUMERATA: z odbiorem na miejscu 120 zł. miesięcznie; zamiejscowa z przesyłką pocztową 135 zł miesięcznie.

## Widowiska i IMPREZY

### Teatry

TEATR WIELKI, ul. Świdnicka 23, godz. 19 „Moskiewski charakter".

TEATR KAMERALNY, dziś nieczynny.

TEATR POPULARNY, ul. Świdnicka 53, w sobotę i niedzielę o godz. 19 — II Koncert Młodych Rozrywkowej w Wykonaniu PTD — z udziałem Krystyny Zamoyo i Aleksandra Sasnowskiego.

TEATR MŁODEGO WIDZA, ul. Rzeźnicza 12, godz. 15 „Pan Damazy" (przedst. zamknięte).

### Repertuar kin

„ŚLĄSK" — ul. Gen. Świerczewskiego 67, „Pustelnia Parmeńska" (franc.), godz. 16, 18 i 20.

„SCALA" — ul. Mikołaja 37, „Bitwa o Stalingrad" (radz.), godz. 16, 18 i 20.

„WARSZAWA" — ul. Fredry 16, „Droga narzeczona", (radz.) 16, 18 i 20.

„POLONIA" — ul. Żeromskiego 84, „Czwarki Tabor" (radz.), 16, 18 i 20

„PIONIER" — ul. Stalina 71, „Opowieść o prawdziwym człowieku" (radz.), godz. 16 i 17. Aktual ność godz. godz. 18, 20 i 21.

„TĘCZA" — ul. Kościuszki 177, „Pieśń Tajgi" (radz.), godz. 15,30, 17,45, 20

„FAMA" — Pstę Pole, B. Krzywoustego 286, „Gdzieś w Europie" (węg.), w czwartek, piątek, sobotę i niedz. godz. 20.

ŚWIETLICA FILMOWCÓW, Sępolno, ul. Olszewskiego 36, godz. 16 i 18 „Czapajew" (radz.), oraz dodatki oświatowe.

### Nocne dyżury aptek

Pod „Chrobrym" — Wincentego 61

„Murzynem" — Pl. Solny 1

O.O Bonifratrów — Traugutta 81

Pod „Aniołem" — Szczytnicka 38

## Nagrody MRN

**Prezydium Miejskiej Rady Narodowej ufundowało prawo kupić ze swoich funduszów reprezentacyjnych z r. 1949 100 książek. Są one przeznaczone na nagrody dla aktywistów pracy społecznej na terenie Komitetów Blokowych.**

**Komisja samorządu dzielnicowego przy MRN upatrzyła już kandydatów do nagród i z najbliższym czasie nastąpi uroczyste wręczenie książek najbardziej zasłużonym aktywistom wrocławskim. (—)**

## Nowe dzieło Jana Kuglina

Obok znanych już „Sztychów wrocławskich" wydał Wrocławski artysta-typograf Jan Kuglin opracował obecnie piękną „Tekę dawnych miedziorytów śląskich" z pięciu przechowywanych w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu w Gabinecie Graficznym. Jest to wiec już trzecią pozycją bibliofilską, wydaną przez Kuglina, stojąca na wysokim poziomie artystycznym i typograficznym i przynosząca wielką satysfakcję pod względem graficznym, specjalnie interesujący dla zbiorów monograficzne. Sztychy wykonane przez różnych sztycharzy przedstawiają postacie znanych i ważnych ze Śląskiem, książąt, uczonych, rzeźbiarzy, oraz herby, architekturę i widoki wrocławskie.

Nowa ta pozycja bibliofilska zainteresuje zapewne swa stroną ta tworczą i graficzna tak znawców jak i szerszy ogół. Teka będzie pokazana na wystawie artyzbiów w Gabinecie Graficznym Biblioteki Uniwersyteckiej w lutym br. (ig)